

Sygn. akt I C 1164/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Łukasz Rybus

Protokolant Monika Borzym

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 maja 2017 r. w K.

sprawy z powództwa (...) S.A. w B.

przeciwko P. B.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego P. B. na rzecz powoda (...) S.A. w B. kwotę 4.000 (cztery tysiące) złotych z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 02 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty, z tym iż od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty nie większymi w stosunku rocznym niż dwukrotność wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. oddala wniosek pozwanego o rozłożenie zasądzonych świadczenia na raty;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 25 października 2016 r. powód (...) S.A. w B. wystąpił o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego P. B. kwoty 12.299,53 zł z umownymi odsetkami za opóźnienie równymi dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od 02 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie zwrotu poniesionych kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazał, że pozwany zobowiązał się poprzez podpisanie weksla z dnia 10 kwietnia 2015 r. do zapłaty w dniu 01 sierpnia 2015 r. kwoty wskazanej na wekslu w wysokości 12.969,53 zł. Pismem z 02 lipca 2015 r. powód wezwał pozwanego do wykupu weksla, pozwany wpłacił na konto powoda jedynie kwotę 670 zł.

Pozwany P. B. na rozprawie w dniu 21 lutego 2017 r. przyznał, że zawarł z powodem umowę pożyczki w wysokości 4.000 zł i uznał roszczenie co do tej kwoty. Przyznała również, że podpisał weksel in blanco, kwestionował natomiast kwotę, która została wpisana w wekslu. Następnie na rozprawie w dniu 18 maja 2017 r. wnosił o zredukowanie zadłużenia do 3.000 zł i rozłożenia jego spłaty na miesięczne raty po 100 zł każda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

10 kwietnia 2015 r. P. B. zawarł z (...) S.A. w B. umowę pożyczki gotówkowej nr (...) - (...). Zgodnie z umową powód udzielił pozwanemu pożyczki w wysokości 10.336 zł, która obejmowała 4.000 zł tytułem całkowitej kwoty pożyczki, 5.745 zł kosztu ubezpieczenia, 591 zł opłaty przygotowawczej. Dodatkowo pozwany miał zapłacić powodowi wynagrodzenie umowne w wysokości 416 zł. Łącznie całkowita kwota do zapłaty przez pozwanego wynosiła 10.752

zł i miała być spłacona w 24 miesięcznych ratach po 448 zł każda, płatnych do 14. dnia każdego miesiąca począwszy od maja 2015 r. Faktycznie pozwany otrzymał do dyspozycji kwotę 4.000 zł, koszty ubezpieczenia i opłaty przygotowawczej zostały natomiast potrącone z przyznanej powodowi pożyczki. W dniu zawarcia umowy pozwany podpisał weksel in blanco oraz deklarację wekslową. W umowie wyraził też zgodę na objęcie go przez (...) S.A. w W. obowiązkowym grupowym ubezpieczeniem, które miało być zabezpieczeniem spłaty umowy pożyczki.

(dowód: umowa z załącznikami – k. 35-46, 53-60; deklaracja wekslowa – k. 61; karta klienta – k. 62-63; bezsporne)

Pozwany nie spłacał pożyczki w terminie w związku z czym powód pismem z 02 lipca 2015 r. wypowiedział pozwanemu umowę pożyczki i wezwał go do zapłaty kwoty 12.969,53 zł, na którą składało się: niespłacona pożyczka - 10.752 zł; odsetki ustalone w oparciu o punkt 9.2 a) umowy - 13,91 zł; koszty windykacji ustalone w oparciu o punkt 9.2 b) umowy - 2.150,40 zł; opłaty ustalone w oparciu o punkt 9.2 c) umowy - 45 zł; odsetki obliczone w oparciu o punkt 11.1. umowy - 8,22 zł. Powód wypełnił podpisany przez pozwanego weksel na kwotę 12.969,53 zł złotych i opatrzył go datą płatności na dzień 01 sierpnia 2015r. Pozwany po wypowiedzeniu umowy dokonał wpłat na kwotę 670 zł.

(dowód: wypowiedzenie umowy – k.3; weksel z dnia 10 kwietnia 2015 r. – k. 9; umowa z załącznikami – k. 53-60; deklaracja wekslowa – k. 61; karta klienta – k. 62-63; bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Na wstępie rozważań wskazać należy, że choć żądanie pozwu oparto na zobowiązaniu wekslowym, to mimo abstrakcyjności tego żądania dopuszczalne jest powoływanie się na podstawę faktyczną i prawną stosunku prawnego łączącego strony, w związku z którym wystawiony został ten weksel.

Weksel podpisany przez pozwanego wystawiony został jako weksel in blanco, zawierający podpis pozwanego, który następnie uzupełniony został przez powoda. Weksel ten jest wekslem własnym. Zgodnie z art. 101 ustawy z dnia 28.04.1936r. Prawo wekslowe weksel własny zawiera: 1) nazwę "weksel" w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono; 2) przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej; 3) oznaczenie terminu płatności; 4) oznaczenie miejsca płatności; 5) nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana; 6) oznaczenie daty i miejsca wystawienia wekslu; 7) podpis wystawcy wekslu.

Zgodnie z art. 10 Prawa wekslowego, jeżeli weksel, niepełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Stosownie natomiast do art. 17 Prawa wekslowego, osoby, przeciw którym dochodzi się praw z wekslu, nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami, opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub z posiadaczami poprzednimi, chyba że posiadacz, nabywając weksel, działał świadomie na szkodę dłużnika. Wystawca weksla in blanco może podnosić zarzut nieprawidłowego, niezgodnego z łączącym strony porozumieniem, wypełnienia weksla, przy czym zarzut ten, jak i inne wynikające ze stosunku podstawowego, bez ograniczeń może być podnoszony tylko wobec bezpośredniego kontrahenta wystawcy weksla. Taka sytuacja ma miejsce w przedmiotowej sprawie, albowiem weksel został wypełniony przez powoda i jego posiadanie nie zostało przeniesione na inną osobę. Pozwany mógł zatem podnosić zarzuty zarówno obiektywne, jak i subiektywne, tj. zarzuty oparte na osobistych stosunkach dłużnika z wierzycielem, w tym np. zarzut nieprawidłowego uzupełnienia weksla, czy też inne wynikające ze stosunku podstawowego. Z tego względu przedmiotem badania w niniejszej sprawie stała się właśnie treść stosunku prawnego łączącego strony, czyli umowy pożyczki oraz okoliczności jej powstania.

Zgodnie z art. 720 § 1 kc przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy, albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy, albo tę samą ilość rzeczy, tego samego gatunku i tej samej jakości.

Pozwany P. B. nie negował zawarcia z powodem umowy pożyczki. Pozwany uznał roszczenie powoda co do faktycznie otrzymanej do dyspozycji kwoty pożyczki w wysokości 4.000 zł, w pozostałym natomiast zakresie kwestionował powództwo.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy dał podstawy do przyjęcia, że żądanie pozwu było zasadne wyłącznie w zakresie uznanej przez pozwanego niespłaconej kwoty faktycznie otrzymanej pożyczki (4.000 zł) wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 02 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty.

W pozostałej części powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż powód, będący przedsiębiorcą reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika, wbrew wyraźnemu zobowiązaniu ze strony Sądu, nie określił precyzyjnie roszczenia i nie wskazał, jakie konkretnie należności składają się na dochodzoną pozwem kwotę 12.299,53 zł. Z treści wypowiedzenia umowy z 02 lipca 2015 r. (k.3) wynika, iż powód domagał się od pozwanego łącznie 12.969,53 zł, w tym: niespłacona pożyczka - 10.752 zł; odsetki maksymalne ustalone w oparciu o punkt 9.2 a) umowy - 13,91 zł; koszty windykacji ustalone w oparciu o punkt 9.2 b) umowy - 2.150,40 zł; opłaty ustalone w oparciu o punkt 9.2 c) umowy - 45 zł; odsetkiienne obliczone w oparciu o punkt 11.1. umowy - 8,22 zł. Na kwotę 12.969,53 zł został również wypełniony przez powoda weksel in blanco, w oparciu o który powód domagał się zapłaty w niniejszej sprawie, zatem można domniemywać, iż w/w należności w całości się pokrywają. Pozwany po wypowiedzeniu umowy spłacił na rzecz powoda łącznie 670 zł, nie wiadomo jednak, w jaki sposób powód rozliczył poszczególne wpłaty pozwanego, tj. na jakie dokładnie należności je zaliczył, a jakich domagał się w niniejszej sprawie. Już tylko z tych względów roszczenie powoda podlegało oddaleniu, skoro nie zostało dokładnie określone, co konkretnie ma zostać objęte zakresem kognicji w niniejszej sprawie, a większość należności ponad kwotę faktycznie udzielonej pożyczki budzi wątpliwości lub nie została przez powoda w żaden sposób udowodniona.

Odnosząc się jednak merytorycznie do żądanej przez powoda kwoty ponad faktycznie wypłaconą pozwanemu pożyczkę w wysokości 4.000 zł, wskazać trzeba, iż Sąd, po zbadaniu wysokości roszczenia w oparciu o treść postanowień umowy oraz zasady współżycia społecznego, uznał, że nieuprawnione byłoby żądanie pozwu zarówno w zakresie pełnego wynagrodzenia umownego oraz kosztów ubezpieczenia, a także co do zasady w zakresie kosztów windykacji w oparciu o punkt 9.2 b) umowy, opłat w oparciu o punkt 9.2 c) umowy i odsetek dziennych ustalonych w oparciu o punkt 11.1. umowy.

Odnosnie kosztów ubezpieczenia należy wskazać, że powód domagał się zapłaty z tego tytułu 5.745 zł, co stanowi ponad 55 % całej pożyczki i przekracza znacznie wartość faktycznie wypłaconej pozwanemu pożyczki. Przedmiotowa umowa pożyczki została zawarta jedynie na 2 lata, a kwota faktycznie udzielonej pożyczki nie była znaczna, w tym kontekście obowiązkowe zabezpieczenie tej umowy ubezpieczeniem ze składką przewyższającą udzieloną pożyczkę trzeba uznać za nieuzasadnione i nadmiernie obciążające pozwanego, będącego konsumentem. Takie żądanie, mimo iż określone w umowie zaakceptowanej przez pozwanego, należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, o których mowa w art. 5 kc. Zasady te dotyczą m.in. obowiązku uczciwości kontraktowej, lojalności i zakazu osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści kosztem drugiej strony. Jeśli z zachowania jednej ze stron umowy wynika, że te zasady nie są przestrzegane, to nie jest ono uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony prawnej. Skoro wysokość kosztów ubezpieczenia jest rażąco wygórowana i narusza interesy pozwanego - konsumenta, to postanowienia umowy w tym zakresie, jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami, należało uznać za nieważne, zgodnie z art. 58 § 2 kc, oraz niedozwolone, zgodnie z art. 385¹ § 1 kc. Co więcej, wbrew zobowiązaniu ze strony Sądu, powód w ogóle nie wykazał, w jakiej wysokości faktycznie została przez niego odprowadzona składka na rzecz ubezpieczyciela w związku z zawartą przez strony umową, ani czy w ogóle została ona odprowadzona. Brak było zatem podstaw, aby rozważać ewentualną wysokość uzasadnionego roszczenia z tego tytułu w wysokości proporcjonalnej do okresu rzeczywistego obowiązywania umowy. W tym stanie rzeczy roszczenie w tym zakresie podlegało oddaleniu w całości.

Odnośnie kosztów windykacji w ewentualnej wysokości 2.150,40 zł, Sąd także uznał, że brak podstaw do ich uwzględnienia. Wprawdzie w punkcie 9.2 b) umowy przyznano pożyczkodawcy prawo do naliczenia kwoty w wysokości do 20% z pozostałej do zapłaty całkowitej kwoty tytułem poniesionych kosztów windykacji, nie więcej jednak niż faktycznie poniesione, jednak powód w ogóle nie wykazał wysokości faktycznie poniesionych kosztów windykacji, co oznacza, że w sposób arbitralny i zupełnie dowolny ustalił tę należność. Nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność podjęcia jakichkolwiek czynności windykacyjnych, mimo, iż wobec stanowiska pozwanego, to na nim spoczywał ciężar dowodu, zgodnie z regułami z art. 6 kc.

Jak wskazano, choć zawarta przez strony umowa pożyczki określa wysokość kosztów działań upominawczo – windykacyjnych, jednak opłaty za konkretne czynności windykacyjne nie mogą odbiegać od rzeczywistych kosztów poniesionych z tego tytułu przez przedsiębiorcę. Stanowisko takie jest ugruntowane także w orzecznictwie Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (vide: wyrok z dnia 27 kwietnia 2012 r. sygn. akt. XVII AmC 5533/11). Pobierane opłaty za czynności windykacyjne nie mogą stanowić kary, tylko wyrównanie poniesionych przez wierzyciela kosztów powstałych na skutek niewykonywania zobowiązania przez dłużnika. Koszty windykacji określone przez stronę powodową nie odzwierciedlają rzeczywistej wysokości kosztów ponoszonych przez nią w tym zakresie, co narusza istotnie interesy konsumenta - pozwanego i może prowadzić do uzyskania przez stronę powodową nieuzasadnionych korzyści finansowych. W konsekwencji uznać należy, że postanowienia łączącej strony umowy zastrzegające koszty czynności windykacyjnych na poziomie w niej określonym, ewidentnie naruszają interesy konsumenta - pozwanego oraz kształtują jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a tym samym stanowią klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ kc, co skutkuje ich bezskutecznością w zakresie wysokości przedmiotowych opłat. Z tego względu na uwzględnienie zasługiwałoby jedynie żądanie powoda w zakresie zwrotu realnych kosztów faktycznie wykazanych czynności windykacyjnych, jednak w tym zakresie powód nie sprostał ciężarowi wynikającemu z art. 6 kc.

Z tych samych przyczyn nie można by było uwzględnić ewentualnego żądania pozwu w zakresie opłat ustalonych w oparciu o punkt 9.2 c) umowy na kwotę 45 zł. Powód w ogóle nie określił jednak nawet, jakie konkretnie opłaty miałyby się składać na w/w kwotę, co uniemożliwia głębszą analizę tego roszczenia.

Z kolei odnośnie wartości wynagrodzenia umownego należnego powodowi za udzielenie pożyczki Sąd uznał je za słuszne co do zasady. W przypadku wykonania zobowiązania z umów dwustronnie zobowiązujących, odpowiednikiem pieniężnego świadczenia powoda był zwrot takiej samej ilości pieniędzy przez pozwanego wraz z wynagrodzeniem za korzystanie z cudzego kapitału. Wynagrodzenie to zostało obliczone zgodnie z punktem 1.8 umowy, jako skapitalizowana wartość odsetek kapitałowych w wysokości 9,96% rocznie. Z uwagi na rozwiązanie przedmiotowej umowy pożyczki po około 4 miesiącach, wysokość należnego powodowi wynagrodzenia winna wynieść 69,33 zł ($416/24=17,33$; $17,33 \times 4=69,32$). Powód nie podał jednak, czy należność z tego tytułu objęta jest żądaniem pozwu, a jeśli tak, to w jakiej wysokości.

Za zasadne w całości należało również uznać żądanie strony powodowej w zakresie kwoty 591 zł tytułem opłaty przygotowawczej. Podobnie jak w przypadku innych należności ubocznych, powód nie wskazał jednak, czy należność z tego tytułu objęta jest w ogóle żądaniem pozwu, a jeśli tak, to w jakiej części.

Te same argumenty należy odnieść do skapitalizowanych odsetek w wysokości 13,91 zł i 8,22 zł, albowiem nie wiadomo, czy były one objęte żądaniem pozwu. Co więcej, obciążanie pozwanego odsetkami dwukrotnie w tym samym zakresie, oraz odnośnie należności obejmującej nieuzasadnioną składkę na ubezpieczenie, nie zasługuje na uwzględnienie.

Uwzględniając natomiast okoliczność, że pozwany dokonał na rzecz powoda spłaty w łącznej wysokości 670 zł, pomimo że powód nie podał sposobu rozliczenia tych wpłat, przyjąć należy, iż ewentualne usprawiedliwione roszczenia powoda w zakresie omówionych wyżej należności ubocznych znajdują pokrycie w w/w spłacie. Zastosowanie znajdzie bowiem przepis art. 451 § 1 zd. 2 kc, zgodnie z którym to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające

świadczenie główne. Z uwagi na zaspokojenie tych należności ubocznych ewentualne roszczenie powoda w tej części również podlegałoby zatem oddaleniu.

Zasądzając na rzecz powoda uznaną przez pozwanego kwotę 4.000 zł wraz z odsetkami umownymi od dnia 02 sierpnia 2015 r. Sąd miał na uwadze zawarte w umowie postanowienia o oprocentowaniu przeterminowanej należności w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, oraz treść art. 481 § 1 i § 2¹ kc. Data początkowa naliczania odsetek jest zgodna z żądaniem pozwu, albowiem pozwany nie kwestionował okoliczności wypowiedzenia umowy.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, na podstawie cyt. przepisów orzeczono jak w punkcie I i II wyroku.

Rozpoznając wniosek pozwanego w przedmiocie rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty Sąd miał na uwadze przepis art. 320 kpc, zgodnie z którym takie rozstrzygnięcie możliwe jest tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Dokonując oceny, czy w danej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, należy brać pod uwagę okoliczności leżące po stronie dłużnika, takie jak jego sytuacja osobista, majątkowa, finansowa, czy też rodzinna, które powodują, że nierealne jest spełnienie przez niego od razu i w pełnej wysokości zasądzonego świadczenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 kwietnia 2015 r., II CSK 409/14, Legalis nr 1231752). Nie można jednocześnie pominąć faktu dotychczasowego braku aktywności dłużnika w spłacaniu jego zobowiązania. Wieloletnie zaniechanie podejmowania działań zmierzających do uregulowania zadłużenia, pomimo złożonej deklaracji, nie stwarza realnej perspektywy, że pozwany w sposób efektywny skorzysta z tej formy spłaty istniejącego zobowiązania (vide wyrok SA w Katowicach z dnia 22 kwietnia 2015 r., I ACa 1109/14, Legalis nr 1285555). W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał żadnej inicjatywy w zakresie uregulowania swojego zadłużenia. W takiej sytuacji Sąd uznał, że pomimo złożonej deklaracji, pozwany nie daje realnej perspektywy uregulowania zadłużenia w przypadku jego rozłożenia na raty. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby wyłącznie do odsunięcia w czasie perspektywy wszczęcia postępowania egzekucyjnego, to zaś mogłoby skutkować pokrzywdzeniem powoda.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 102 kpc. Mając na uwadze, że powód wygrał sprawę jedynie w 32,52 %, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda proporcjonalną część opłaty od pozwu w niniejszej sprawie, tj. 200 zł, nie obciążając pozwanego kosztami procesu w pozostałym zakresie. Pozwany jest jedynym żywicielem rodziny, otrzymującym wynagrodzenie w wysokości tzw. najniższej krajowej. Pozwany ma na utrzymaniu chorą żonę, oraz dwoje małoletnich dzieci, z których jedno również wymaga obecnie leczenia.